



Kraków – warto wiedzieć

Thesaurus Poloniae

Międzynarodowe Centrum Kultury jest inicjatorem i realizatorem nowego, trzymiesięcznego programu grantowego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Projekt adresowany jest zarówno do uznanych przedstawicieli światowej humanistyki, jak i do młodych badaczy z całego świata, którzy interesują się historią, dziedzictwem oraz kulturą Polski i Europy Środkowej. Projekt umożliwia zainicjowanie badań, mogących mieć wpływ na postrzeganie naszego kraju na świecie.

Przed tygodniem zakończył się pilotażowy program, z którego skorzystało trzech badaczy. Z Krakowem żegnali się Żanna Komar, Mykoła Riabczuk i Józef Porzecki.

Docent Żanna Komar jest pracownikiem naukowym na Wydziale Architektury Narodowego Technicznego Uniwersytetu w Iwano-Frankowsku (dawniej Stanisławów). Wykłada historię sztuki oraz historię architektury, zajmuje się wizerunkiem miast galicyjskich, postrzeganych jako model współżycia różnych kultur w ramach jednego organizmu miejskiego.

Jej zainteresowania koncentrują się na historii XIX- i XX-wiecznej architektury, życiorysach nieznanych architektów, zagadnieniach ochrony dziedzictwa kulturowego. W 2008 r. ukazała się jej książka pt. „Trzecie miasto Galicji. Stanisławów i jego architektura w okresie autonomii galicyjskiej”.



Żanna Komar

– *Podróże są wpisane w moją pracę badawczą, to wynika ze specyfiki dostępności materiałów za wschodnią granicą Polski – mówi Żanna Komar. – Jestem od wielu lat przyzwyczajona do tego, że aby zdobyć jakiegokolwiek materiały do pracy naukowej, muszę wyjechać ze Stanisławowa, w którym mieszkam, ale w którym nie ma biblioteki i archiwum. We Lwowie, do którego jeżdżę najczęściej, nie ma z kolei dostępu do publikacji z ostatnich 10 lat, zbiory nie są zdigitalizowane, a to, co się wydaje we Lwowie, nie jest dostępne w Kijowie i na odwrót. Brakuje też nawet informacji o nowościach wydawniczych. Jednym z pierwszych miejsc, które odwiedziłam w Krakowie, jest Czytelnia MCK, gdzie mam dostęp nie tylko do zbiorów książkowych, ale także do internetowych, zagranicznych baz danych, takich jak JSTOR. Korzystałam też z Biblioteki Jagiellońskiej i biblioteki ASP, która ma wiele własnych pozycji ikonograficznych, Biblioteki PAU i PAN, zbiorów Czartoryskich, a także z zasobów archiwów.*

Pracuję obecnie nad dokończeniem życiorysów architektów związanych ze Lwowem i Stanisławowem, po których zaginał ślad w 1939 r. Nie wiemy, jak długo żyli, czy i co tworzyli.

Prof. Mykoła Riabczuk, ukraiński krytyk literacki, eseista i publicysta, pracuje w Instytucie Polityki Kulturalnej w Kijowie oraz Centrum Studiów Europejskich Narodowego Uniwersytetu „Akademia Kijowsko-Mohylańska”.

W Polsce znany jest z wielu tekstów, a także z dwóch przetłumaczonych książek: „Od Małorosji do Ukrainy” (Kraków 2002) oraz „Dwie Ukrainy” (Wrocław 2004).

– *Temat, którym się obecnie zajmuję, znajduje się na pograniczu kultury, antropologii i polityki – informuje Mykoła Riabczuk. – Dotyczy spuścizny Rzeczypospolitej w dzisiejszym zachowaniu politycznym Ukraińców. Zauważyłem – choćby po wynikach wyborów – że jest ogromna różnica między tymi regionami Ukrainy, które niegdyś znajdowały się w granicach Rzeczypospolitej, a tymi, które nigdy nie były z nią związane.*



Mykoła Riabczuk

Trzeci uczestnik programu, Józef Porzecki z Grodna – polski działacz społeczny na Białorusi, autor wielu artykułów o tematyce historycznej – poszukiwał materiałów dotyczących dziedzictwa narodowego i spuścizny historycznej I Rzeczypospolitej, a w szczególności ziemi grodzieńskiej. W latach 1990–1995 odbył studia z historii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W czasie studiów założył Stowarzyszenie Miłośników Kresów. Wrócił na Białoruś mimo propozycji pozostania na uczelni i pisania doktoratu. Został nauczycielem w szkole polskiej w Grodnie. Działał w Związku Polaków na Białorusi od początku istnienia tej organizacji, pełnił funkcję jej wiceprezesa w latach 1997–2009.

Razem z Kołem Naukowym przy ZPB zorganizował wiele konferencji naukowych, w tym cykl konferencji mickiewiczowskich i – wspólnie z Białorusinami mieszkającymi w Polsce, a także z Litwinami – konferencję „Droga ku wzajemności” poświęconą wielokulturowości. Brał udział w wielu konferencjach naukowych dotyczących osadnictwa drobnoszlacheckiego w Polsce (jest współautorem niewydanej jeszcze książki „Monografia rodów Tołoczaków i Steckiewiczów”), a także dziedzictwa kulturowego na Białorusi.

– *Podczas stypendium chciałem zapoznać się z zasobami archiwalnymi dotyczącymi dziedzictwa narodowego i spuścizny historycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej, które obecnie znajdują się na terenie Białorusi. Obecnie pracuję nad opracowaniem katalogu polskich miejsc pamięci narodowej – mówi Józef Porzecki.*



Józef Porzecki

Dla naszych gości niezwykle cenna była możliwość korzystania z zasobów archiwów i bibliotek. Józef Porzecki przyznaje, iż dużo skorzystał z Biblioteki PAU i PAN, gdzie znalazł wiele ciekawych źródeł do swej pracy. A Mykoła Riabczuk dodaje, że dla niego ważne jest miejsce, gdzie przebywa i pracuje. To ma być miejsce, które, jak twierdzi, pozwala wejść w rytm pracy badawczej. A Kraków takim jest.

MARIAN NOWY

Zdjęcia: PAWEŁ MAZUR